

# Pogranicze jako kategoria politologiczna

Roman Bäcker<sup>1</sup>

Link do artykułu:

[http://pogranicze.uni.opole.pl/biblioteka/docs/nr1/backer\\_nr1.pdf](http://pogranicze.uni.opole.pl/biblioteka/docs/nr1/backer_nr1.pdf)

Standard cytowania (APA):

Bäcker, R. (2013). Pogranicze jako kategoria politologiczna. *Pogranicze. Polish Borderlands Studies, nr 1*, s. 65.

Jestem przeciwny traktowaniu bardzo ogólnych pojęć jako politologicznych. Jeśli piszemy o pograniczu w potocznym jego rozumieniu, a więc jako o obszarze leżącym przy granicy, to mój sprzeciw wzrasta w jeszcze większym stopniu. Pogranicze tak rozumiane, a więc jako pewna całość społeczno-kulturowa, jest dogodnym i wartym tego polem badawczym dla socjologii czy geografii społecznej. Natomiast inne nauki społeczne (np. psychologia społeczna, nauki o polityce - w tym o polityce publicznej czy *area studies*) mogą i powinny zajmować się tym obszarem badawczym, ale dopiero po jego adekwatnym doprecyzowaniu. Nie wszystkie zagadnienia charakterystyczne dla pogranicza mogą być bowiem polem eksploracji dla tego drugiego typu dyscyplin naukowych.

Możliwe jest wyodrębnienie dwóch podstawowych, antynomicznych typów idealnych pogranicza. Pierwszy z nich to obszar skrajny społeczeństwa całkowicie zamkniętego, a więc według najbardziej trywialnej definicji takiego, który nie posiada kontaktów z innymi społeczeństwami. Antynomicznym typem pogranicza jest takie, które jest obszarem skrajnym społeczeństwa całkowicie otwartego. O ile w pierwszym przypadku z natury rzeczy hegemoniczną rolę będą sprawowały instytucje totalne, a więc takie, które będą maksymalizowały gwarancję izolacji społecznej pasa nadgranicznego, to odwrotnie jest w drugim przypadku. Brak barier granicznych,

hybrydyzacja, mieszaniny etniczne czy religijne, multikulturowość - to najbardziej widome cechy tego drugiego typu pogranicza.

W każdym z tych dwóch przypadków mamy do czynienia z odrębnymi polami badawczymi. W przypadku politologii jest to w pierwszym przypadku wszystko to co się wiąże z instytucjonalizacją instytucji totalnych. Te ostatnie można potraktować jako podstawowe struktury społeczne totalitarnego społeczeństwa podporządkowanego aparatowi partyjno-państwowemu, o ile oczywiście dotyczy to sytuacji skrajnej, w realnych przypadkach zbliżonych do pierwszego typu idealnego.

W drugim przypadku możliwe jest badanie przemian kultury politycznej, osmozy rozwiązań instytucjonalnych, przemian obyczajów politycznych, ewolucji wspólnych, ponadgranicznych instytucji politycznych, w tym przede wszystkim organizacji pozarządowych. Jeszcze ciekawsze pola badawcze pojawiają się w sytuacji hybrydalności, a więc istnienia stanu względnej równowagi pomiędzy cechami istotnościowymi dla antynomicznych typów idealnych.

Pogranicze zatem warto jest badania politologicznego. Zanim jednak rozpocznie się tego typu badania konieczne jest przynajmniej hipotetyczne zaklasyfikowanie konkretnego bytu do odpowiedniego miejsca continuum pomiędzy powyższymi dwoma typami idealnymi i tym samym wybór odpowiedniej siatki kategorii teoretycznych.

<sup>1</sup> Prof. dr hab. Roman Bäcker: dziekan Wydziału Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Prezes Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych.